

Rozrywka w następnych dekadach

Jakub Nowakowski
Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego

05.05.2012

1 Wstęp

Obserwując jak zmienia się rynek i postęp technologiczny na przestrzeni ostatnich kilku lat trudno wyrokować jak będzie wyglądać on za kolejne kilka, kilkadziesiąt lat.

Mając jednak na uwadze to co się zmieniło za mojego, bądź co bądź krótkiego życia, postaram się opisać moją wizję wyglądu przyszłej branży rozrywkowej. Ze względu na złożoność i mnogość projektów i rodzaj branży rozrywkowej postanowiłem zająć się wybranymi kilkoma działami tego bardzo rozbudowanej i potężnej branży. Dlatego zapinamy pasy i zabieram was w podróż do przyszłości opisując i opowiadając co może się wydarzyć, co na pewno się wydarzy i jak to wszystko może wyglądać i funkcjonować.

2 Kino

Do kina każdy chodzi więc wszyscy wiedzą jak to wygląda, ostatnim krzykiem mody jest kino w 3D (w trzech wymiarach), ale jako to może wyglądać za kilka dekad?

Wyobraźmy sobie kino, siedzimy wygodnie w fotelu leci film, oczywiście w 3D, ale coś takiego mamy już dziś chociażby w najbliższym kinie tuż za rogiem. No tak, zatem dorzucmy film akcji, pościg samochodowy i ruszający się fotel, na którym siedzimy, czujemy się jak byśmy brali udział w tym wszystkim, do tego wiejący powiew powietrza z fotela przed nami, przecież co to za spektakularna ucieczka jeśli nie uciekamy kabrioletem, i to wszystko na jednej sali kinowej, przeżycia na pewno niezapomniane, aż chciałoby się przeżyć kilka razy taki film.

Ale to wszystko już jest. Zatem czym zaskoczy nas przyszłe kino?

Wyjątkową innowacją byłby 'interaktywny' film. Co rozumiem pod pojęciem 'interaktywny'? Otóż film, który swoją formułą trochę przypominałby grę RPG (Role Play Game), film w którym widz wciela się w rolę aktora, żyje jego filmowym "ja". Film, w którym fabuła i akcja zależy też od tego jak bardzo widz utożsamia się z postacią aktora, w którym może podejmować pewne decyzje i wybory, co wpływa na dalszy rozwój wypadków, a wszystko to dziejące się w bardzo dynamicznym świecie filmu wybory podejmowane są natychmiast tak jakby aktor miał to wszystko już zagrane na planie. Wydaje mi się, że to zmieniło by kino w fantastyczne przeżycie i zabawę. Osobiście bardzo chętnie bym w czymś takim wziął udział. Coś takiego mogłoby zrewolucjonizować kino i zmienić w coś tak fantastycznego jak kino samochodowe dla ludzi z lat '50 i '60 poprzedniego stulecia, swoja drogą przywrócenie tego typu kina mogłoby być nie lada gratką dla fanów swoich czterech kółek i kina.

3 Gry, konsole wideo

Rynek gier komputerowych i wszystkiego co z nimi związane, to jeden z najszybciej rozwijających się rynków, dlatego bardzo trudno jest przewidzieć wszelkie możliwe zmiany jakie mogłyby tutaj nastąpić. Kto jeszcze kilka lat temu spodziewałby się czegoś takiego jak konsola gier z "kinectem". Tutaj przyszłością będą gry sterowane już nie przy pomocy ruchów ciała czy jakiegoś pada. Wyrzucimy już te przestarzałe pady bezprzewodowe, myszki, klawiatury, teraz będziemy zwiedzać wirtualne krainy przeróżnych gier ruchami gałek ocznych i używając interfejsu mózg komputer, bądź konsola. Zrewolucjonizowało by to cały rynek. Gra w różnego rodzaju strzelanki gdzie celownik biegnie za naszymi oczami, bez opóźnień i problemów jak w przypadku myszek optycznych, do tego rozgrywka w różnego rodzajach gier zmieniałaby się nie do poznania, moglibyśmy wtedy powiedzieć, że gra jest prawdziwym wirtualnym światem. Używając np. hełmu w którym wyświetla się otaczający nas w grze świat, byłibyśmy jego częścią, prawdziwym uczestnikiem wydarzeń zawierających się w fabule gry. Tutaj ograniczeniem byłyby tylko wyobraźnia twórców. No i do tego wszystkie to podane jak na tacy, dosłownie na wyciągnięcie ręki. Połączenie takiej technologii z już obecną na rynku technologią śledzenia ruchu ciała, mogłoby dać naprawdę dużo frajdy i zabawy ludziom korzystającym z tego.

Ogromne możliwości jakie niesie za sobą stworzenie interfejsu mózg-komputer może zrewolucjonizować nie tylko dziedziny dotyczące rozrywki w naszym codziennym życiu, może pomóc także wielu osobą w życiu.

4 Książki, prasa

Tutaj moim zdaniem pole do popisu dla naukowców jest największe.

Ja to widzę tak jak w książkach o Harrym Potterze. Gazeta z ruszającą się postacią na zdjęciu, to możliwe, wykorzystując do tego celu grafen byłibyśmy w stanie umieścić i wyświetlić film pod artykułem o zamieszkach w mieście, czy wczorajszym koncercie. To mogłoby spowodować ponowne zainteresowanie prasą, które w dzisiejszych czasach maleje ze względu na powszechny dostęp do internetu i wiadomości umieszczanych w nim. Można by pokusić się i wszczepienie micro chipu do mózgu dzięki, któremu moglibyśmy łączyć się z internetem i przeglądać oraz czytać interesujące nas informacje. Pomysł trochę ryzykowny bo pewnie wzbudziłyby sprzeciw wśród kadry nauczycielskiej i wykładowców na uczelniach, bo wszystko można by sobie zwyczajnie "wygooglować", ale to przyszłość może i system nauki się zmieni także kto wie

Tematem książek też postanowiłem się zająć w temacie rozrywki ponieważ uważam, że to najbardziej rozwijający i stymulujący rodzaj rozrywki. Czytając książkę rozwija się najpotężniejsze narzędzie jakim jest wyobraźnia i fantazja. Tutaj aby wykorzystać potęgę umysłu można by wprowadzić wiele, udogodnień. Książki w formie audiobooka? Kindle? to będzie złom, z płyty będzie można sobie zrobić fajny zegarek na biurko a Kindla pokazywać dzieciom jako relikwiny poprzedniej epoki, tak jak dzisiaj można małemu dziecku pokazać Walkmena i powiedzieć, widzisz, to jest taka mp3, tylko że na kasety. Jeśli chodzi o książki to mam pewne obawy, gdyż uważam, że ludzie powinni czytać, dużo czytać, a rozwój technologii zaczyna robić z ludzi niewolników. I może się to skończyć tym że zamiast czytać książki będziemy wgrzywać je do chipa umieszczonego w mózgu i po prostu je znać.

Miejmy nadzieje, że to nie nastąpi a książka zmieni się nie do poznania zapraszając nas wonią pachnącego poranną rosą lasu lub blaskiem wschodzącego słońca podczas czytania opisu wschodu słońca nad pobliskim lasem. Niech doznania z czytania książki będą jak najbardziej realne i wciągają nas do niej, przyciągają swoją magią i stymulują naszą wyobraźnię i mózg do pracy, która w rzeczywistości sprawi nam ogromną przyjemność i odprężenie.

5 Muzyka

To ostatni rodzaj rozrywki jaki uważam, że warto podjąć i spróbować przewidzieć jej rozwój. Osobiście słucham dość specyficznej muzyki, ale nie będę tutaj nikogo zanudzał moimi upodobaniami i gustami. Jak to stare przysłowie mówi o gustach się nie dyskutuje. Ale wyobraźmy sobie przyszłe imprezy w klubie, abstrahując od muzyki. Impreza, na której każdy może posłuchać swojej ulubionej playlisty? To możliwe już dziś, zatem co może się takiego zmienić? Nie dotykając tego że po prostu zmieni nam się gust muzyczny może się zmienić wszystko. Ja to widzę trochę może i strasznie ale wizja tego jak to może wyglądać podsunął mi pewien wideo klip.

Co jeżeli muzyka będzie dla niektórych narkotykiem? Jeżeli kiedyś każdy z nas, każdy człowiek będzie mieć w sobie jakieś mechaniczne, cyber zamienniki, które będą poprawiać nasz zakres ruchu ręki, bo akurat coś takiego przydaje się w naszej pracy, bądź jakieś inne części ciała podpięte to ogromnego procesora jakim jest mózg? Ale nie o zmianach w ciele człowieka miałem pisać. Otóż wyobraźmy sobie, że muzyki przestaniemy słuchać przez słuchawki, zaczniemy ją sobie wszczepiać, wgrywać na twardy dysk w naszym ciele i będziemy ją słyszeć przez cały dzień. Będzie nam umilać ciężką podróż do domu w zatłoczonym fruującym autobusie, będzie po prostu zawsze w naszym codziennym życiu, będzie nam umilać i kolorować każdą chwilę naszej czasami szarej miejskiej rzeczywistości. Obawiam się tylko jednego, że tak jak w przytoczonym wcześniej teledysku po odłączeniu muzyki zacznie występować efekt odstawienia i zaczniemy być niewolnikami swojego własnego muzycznego gustu.

Może się to wydać śmieszne i nie prawdopodobne, ale ja tak właśnie widzę nasze przyszłe życie, pełne zmian. Być może wszystkie te zmiany zajdą dużo szybciej niż ja się spodziewam, a ten tekst, który ma pokazać moją wizję przyszłej rozrywki okaże się że spełni się już jutro. Przy dzisiejszym postępie technologicznym trudno jest przewidzieć jak będą wyglądały samochody za 5-10 lat a co dopiero jak zmieni się tak prężnie i odważnie posuwająca się na przód branża jaką jest branża rozrywkowa. Wiele z tych rzeczy nie wydaje się być wcale tak odległymi, pewne już dziś można zobaczyć i zrobić, więc dlaczego za kilkadziesiąt lat nie mają być one dostępne dla wszystkich nie tylko dla garstki miliarderów.